

Ludoznawcy przy stole obrad
=====

Przed budynkiem Muzeum Etnograficznego w Toruniu barwy narodowe Związku Radzieckiego, Szwecji, Jugosławii, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Bułgarii, Austrii, Rumunii, Czechosłowacji. Dużo, dużo kwiatów, uroczysty nastrój.

/muzyka/

Na sali ponad dwieście osób. Etnografowie, muzeolodzy z całego kraju oraz goście zagraniczni. Uczestniczą oni w walnym zgromadzeniu oraz sesji naukowej Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego. Koncert Capelli Bydgosciensis - poprzedzając obrady - wprowadza obecnych w nastrój duchowego relaksu.

/muzyka/

W imieniu władz wojewódzkich wita Zjazd przewodniczący Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej - Aleksander Schmidt.

/z największą - wspomnień i wrażeń/ ✓

/okalski i na tle/

Przedstawiciel Ministerstwa Kultury - dyrektor Mieczysław Ptaśnik - mówił między innymi na temat pracy Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego, jego osiągnięć.

/przecież - samodzielnej działalności/ ✓

Dyrektor Ptaśnik w imieniu Ministra Kultury przekazał "Odznaki Zasłużonego Działacza Kultury" - naukowcom: doc. dr Annie Kutrzebie-Pojnarowej,

profesor Marii Zawistowicz-Adamskiej, profesorowi Józefowi Burszcie. Ponadto kilkanaście osób otrzymało złote i srebrne odznaki za opiekę nad zabytkami. W imieniu delegacji radzieckiej powitała Zjazd - Ludmiła Terentiewa z Moskwy.

/Oczeń priatno - ✓ /

W dalszym ciągu Ludmiła Terentiewa mówi o tym, że po raz pierwszy znalazła się w Toruniu, ale nie pierwszy raz w Polsce. Zacieśniają się kontakty z polskimi etnografami z Warszawy, Krakowa, Wrocławia, Torunia. Wiele prac podejmować będą oni wspólnie. Terentiewa - mówi dalej - iż w jednym z muzeów wileńskich są zbiory rybackie - dzieło pracy profesora dr Marii Znamierowskiej-Prüfferowej. W etnograficznych publikacjach radzieckich - prace prof. Prüfferowej ocenia się bardzo wysoko. Na zakończenie Terentiewa powiedziała:

/ my etnografy - oklaski / ✓

Po wysłuchaniu dwóch referatów - "Osiągnięcia polskich etnografów w 25-lecie Polski Ludowej" i drugi na temat węzłowych problemów badań nad współczesnością - zebrani ~~udaliksi~~ udają się na otwarcie kujawskiej części przymuzealnego skansenu oraz wystaw ilustrujących dorobek naszej etnografii oraz dokumentacji skansenowskiej.

/muzyka ,gwar i na tle/ ✓

Pod okienkiem kujawskiej chatki | rżnie kapela od ucha. Słońce figlarnie
 skacze po słomianym dachu, maluje ~~niektórych~~ kapoty muzykantów, dorzucą-
 jąc im przekornie czerwieni i błękitu. Nawet kwiaty w ogródkach | parują
 barwami jesieni. Wierzyć się nie chce, że kilka metrów od muzeum -
 w sercu Torunia - | stoimy oto przed chatką | wyjętą żywcem z obrazu
 Kossaka.

/ prosimy - znaczenie dla turystyki / ✓

Dwa dni trwały obrady, w trzecim uczestnicy Zjazdu zwiedzili Strzelno
 i Kruszwicę. Podejmowała ich również gościnnie | pałucka wieś -
 Godzimierz. Do przebogatej tematyki Zjazdu i Sesji Naukowej | ~~niektórych~~
 powrócimy jeszcze wielokrotnie.